

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska

w sprawie **M. J.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 25 czerwca 2013 r.,
zażalenia skazanego na zarządzenie Przewodniczącego XVII Wydziału Karnego-
Odwoławczego Sądu Okręgowego w P. z dnia 10 kwietnia 2013 r. odmawiające
przyjęcia kasacji od wyroku tego Sądu z dnia 8 maja 2012 r., sygn. akt [...]

p o s t a n a w i a:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Wykonując wskazówki Sądu Najwyższego, zawarte w postanowieniu z dnia 22 listopada 2012 r. w sprawie V KZ 70/12 (k. 220), Przewodniczący Wydziału, na podstawie art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 120 § 2 k.p.k., wezwał skazanego M. J. do uzupełnienia w terminie 30 dni braku formalnego jego osobistej kasacji – przez jej sporządzenie i podpisanie przez adwokata, pod rygorem odmowy przyjęcia skargi. Zarządzenie to zostało doręczone skazanemu w dniu 19 grudnia 2012 r. (k. 235). Jednocześnie kolejnymi zarządzeniami, wydanymi w dniach 10 grudnia 2012 r. i 20 lutego 2013 r. (k. 228 i k. 243), Przewodniczący odmawiał uwzględnienia ponawianych przez skazanego wniosków o wyznaczenie mu kolejnego obrońcy z urzędu w celu sporządzenia i wniesienia kasacji, stwierdzając, że skazany skorzystał już z pomocy takiego obrońcy. Ostatecznie, zarządzeniem z dnia 10 kwietnia 2013 r., wobec nieuzupełnienia przez skazanego wspomnianego braku formalnego kasacji własnej M. J., Przewodniczący Wydziału odmówił jej przyjęcia,

powołując się na treść przepisów 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 526 § 2 k.p.k. i art. 120 § 2 k.p.k.

W złożonym na to zarządzenie zażaleniu skazany podnosi, że wysłał do Sądu Okręgowego prośby o umożliwienie mu kontaktu z obrońcą z urzędu, a ponieważ nie uzyskał żadnej odpowiedzi i jego wyjaśnienia nie zostały przesłane obrońcy, to dlatego „powstały braki formalne”. Z tego powodu wnosi o „uwzględnienie jego zaskarżenia i ponowne rozpatrzenie”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie jest bezzasadne i nie może być uwzględnione.

Tok przeprowadzonych w niniejszym postępowaniu czynności, jak również treść doręczanych M. J. rozstrzygnięć i pouczeń jednoznacznie przekonują, że dysponował on pełną informacją zarówno co do tego, jakie wymogi formalne musi spełniać kasacja (art. 526 § 2 k.p.k.), jak i co do tego, jakie skutki wywołuje zaniechanie uzupełnienia braku formalnego jego osobistej skargi, polegającego na jej niesporządzeniu i niepodpisaniu przez adwokata (art. 120 § 2 k.p.k., art. 530 § 2 k.p.k.). Skarżący dysponował także pełną wiedzą co do tego, że aby osiągnąć zamierzony skutek musi wspomniany brak uzupełnić we własnym zakresie, a więc nie przy pomocy obrońcy z urzędu, lecz przez obrońcę ustanowionego z wyboru. Prawidłowe, zgodne z zaleceniami Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2012 r., wypełnienie procedury przewidzianej w art. 120 § 2 k.p.k. służyło temu przecież właśnie celowi. Nie odpowiada wreszcie rzeczywistości twierdzenie skarżącego, jakoby nie uzyskał żadnej odpowiedzi na prośby o umożliwienie mu kontaktu z obrońcą z urzędu. Istotnie, skazany korzystał z pomocy takiego obrońcy, wyznaczonego mu w trybie art. 84 § 3 k.p.k., jednak wiedział i o tym, że obrońca ten jeszcze w dniu 10 lipca 2012 r. wydał opinię o braku podstaw do wniesienia kasacji, a dalej o tym, że kolejne wnioski (prośby) skazanego, dotyczące pomocy obrońcy z urzędu, spotykały się z odmową. Akceptując wyrażone w toku postępowania okołokasacyjnego stanowisko, że samo niezadowolenie strony z wyniku udzielonej pomocy prawnej nie uzasadnia żądania o wyznaczenie kolejnego adwokata (aż do spełnienia jej oczekiwań), stwierdzić też trzeba, iż nie uzasadnia tego również samo wyobrażenie strony co do tego, w jaki sposób – od strony profesjonalnej – adwokat powinien wykonać nałożony przez sąd obowiązek

zbadania, czy istnieją podstawy do sporządzenia i podpisania kasacji. W niniejszej sprawie nie ma podstaw do uznania, by pomocy prawnej z urzędu nie udzielono w sposób efektywny.

W tym stanie, skoro skazany w określonym do tego terminie nie uzupełnił braku formalnego wniesionej osobiście skargi kasacyjnej, Przewodniczący Wydziału obowiązany był odmówić jej przyjęcia. Nie znajdując zatem podstaw do podważenia zaskarżonej decyzji, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.